

Sygn. akt VI U 1084/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 listopada 2016 r.

Sąd Okręgowy w Bydgoszczy VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący SSO Ewa Milczarek

Protokolant – sekretarka Katarzyna Słaba

po rozpoznaniu w dniu 10 listopada 2016 r. w Bydgoszczy

na rozprawie

odwołania: (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w B.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w B.

z dnia 18 lutego 2016 r., numer: (...)

w sprawie: (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w B.

przeciwko: Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w B.

z udziałem W. G.

o składki

1) oddała odwołanie,

2) zasądza od (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w B. na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w B. kwotę 2400 (dwa tysiące czterysta) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa prawnego.

Na oryginale właściwy podpis.

UZASADNIENIE

Zaskarżoną decyzją Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B. orzekł, iż W. G. podlega obowiązkowi ubezpieczenia społecznego - emerytalnemu, rentowemu i wypadkowemu jako osoba wykonująca pracę na podstawie umów o świadczenie usług nazwanych umowami o dzieło u płatnika składek (...) S.A. w B. w okresach wskazanych w zaskarżonej decyzji oraz dokonał z tego tytułu ustalenia podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie emerytalne i rentowe oraz wypadkowe, określając ich wysokość za poszczególne miesiące w zaskarżonej decyzji.

W uzasadnieniu wydanej decyzji pozwany organ rentowy powołał się na treść przepisów art. 6 ust. 1 pkt 4, art. 12 ust. 1, art. 13 pkt 2, art. 36 ust.4, art. 18 ust. 3, art. 20 ust.1, art. 36 ust. 1, 2 i 4, art. 41 ust. 1 ustawy z dnia 13 października 1998 roku o systemie ubezpieczeń społecznych (tekst jednolity Dz. U. z 2009 roku, Nr 205, poz. 1585 ze zm.) wskazując, iż w wyniku przeprowadzonej u płatnika składek kontroli ustalił, iż zainteresowany w ramach zawartych z płatnikiem składek umów o świadczenie usług, nazywanych umowami o dzieło wykonywał czynności, których zakres było m.in. wykonywanie remontów, prac porządkowych itp. w związku z czym umowy te nie spełniały warunków wskazanych w

art. 627 k.c. Zdaniem pozwanego, strony określiły zawartą umowę, jako umowę o dzieło, w celu uniknięcia obowiązku opłacania składek na ubezpieczenie społeczne z tytułu wykonywanej pracy w oparciu o umowę o świadczenie usług.

Odwołanie od powyższej decyzji złożył płatnik składek wnosząc o ich zmianę. W uzasadnieniu odwołujący wskazał, iż wykonywane przez zainteresowanego umowy cywilnoprawne na rzecz spółki były umowami o dzieło i spełniały wszystkie wymogi art. 627 k.c. i następnych k.c. Nadto zdaniem skarżącego organ rentowy dokonał arbitralnej oceny, bez wskazania konkretnych ustaleń na jej poparcie, czym naruszył zasadę swobody umów.

W odpowiedzi na odwołanie, organ rentowy wniósł o ich oddalenie, podtrzymując argumentację zawartą w wydanych decyzjach.

Sąd Okręgowy ustalił, co następuje:

Spółka (...) S.A. w B. która zajmuje się m.in. produkcją konkretnych wyrobów zatrudnia około 220 pracowników. Są to osoby zatrudnione na stanowiskach produkcyjnych, a także kadra administracyjna. Stanowiska produkcyjne to operator maszyn wtryskarki, operator frezarki i innych maszyn oraz ślusarz. Remonty maszyn użytkowanych w spółce zazwyczaj zlecane były na zewnątrz bądź zlecano je osobom, które wykonywały je w ramach umowy o dzieło. Wyboru osób do wykonania tych prac remontowych dokonywał kierownik działu utrzymania ruchu W. L. D. M., zatrudniona w spółce jako specjalista ds. kadr i płac, uzyskiwała od W. L. informacje, że w ramach umowy o dzieło konkretna osoba będzie wykonywała np. prace remontowe w konkretnym okresie, przygotowywała umowy według ustalonego szablonu i podpisywała je. Kierownik L. oceniał ile czasu wymaga wykonanie konkretnych prac remontowych i wskazywał D. M. na jaki okres ma ona przygotować umowę oraz wskazywał jaki jest przedmiot tej umowy.

W. G. od 15.03. 2006r. do 30.11.2011 r. był pracownikiem Spółki (...) S.A. w B. jako lakiernik. Lakiernie zakończyły swoją działalność w 2009r. W późniejszym okresie W. G. został przekazany do działu utrzymania ruchu, w którym kierownikiem był W. L. i wykonywał tam ogólne prace remontowe - malował, stawiał ścianki działowe w zakładzie i poza zakładem. Został zwolniony z tego powodu, że był niewydajny. Nie odwoływał się od decyzji zakładu. Korzystał następnie z zasiłku dla bezrobotnych. Kierownik L. skontaktował się w 2012 roku z zainteresowanym i zapytał czy chce on pracować w spółce. Zainteresowany wyraził na to zgodę, choć nikt nie poinformował go, że umowa o dzieła nie zostanie oskładkowana. Przedmiotem umów o dzieło zawartych przez Spółkę (...) S.A. w B. z zainteresowanym było wyremontowanie pomieszczeń gospodarczych(umowy o dzieło z dnia 21 i 31 marca 2012 r., 15 czerwca 2012 r., 31 sierpnia 2012 r.), wyremontowanie pomieszczeń w dziale Narzędziowni (umowa z dnia 30.04.2012 r.), wyremontowanie elewacji (umowa z dnia 2.07.2012r. , i z 31.07.2012 r.). Strony w umowach określiły obowiązek osobistego wykonania dzieła i wskazały wynagrodzenie za jego wykonanie, płatne w ciągu 10 dni od przedłożenia rachunku.

W. G. w ramach tych umów, nazwanych umowami o dzieło, pracował codziennie od 6.00 do 14.00. i wykonywał dotychczasową pracę, czyli wszelakie remonty na terenie spółki i poza jej terenem. W ramach umów o dzieło o wyremontowanie pomieszczeń gospodarczych W. G. remontował hol szatni pod nadzorem kierownika. Pracował od 6.00 do 14.00 codziennie (odbijając kartę magnetyczną) i każdego dziesiątego dnia miesiąca otrzymywał wynagrodzenie. Nie sporządzano protokołu odbioru dzieł. Kierownik działu i prezes spółki na bieżąco oglądali postępy w pracach remontowych. Przy realizacji pozostałych umów nazwanych umowami o dzieło zainteresowany remontował elewację budynku Nr (...) czyli narzędziowni. Pomagał mu w tej pracy zatrudniony w spółce pracownik gospodarczy. Zainteresowany szlifował elewację i malował ją. Narzędzia i materiały otrzymywał od spółki (...). Cały czas jego pracę nadzorował kierownik. Zainteresowany pracował też w czasie objętym decyzją w Hotelu należącym do spółki (...) przy ulicy (...) i w Hotelu P. na ulicy (...) a także w ramach tych umów naprawiał też ubikacje i wykonywał prace hydrauliczne w zakładzie. We wrześniu 2012 r. zainteresowany wykonywał różne prace remontowo-konserwacyjne na terenie zakładu. Zainteresowany nie sporządzał rachunków do umów o dzieło i tylko odbierał pieniądze, kwitując je na liście płac.

dowód: akta kontroli ZUS, umowy o dzieło w aktach kontroli; akta osobowe W. G., zeznania świadka D. M. i zainteresowanego-zapis protokołu rozprawy k.39

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Istota sporu w przedmiotowej sprawie sprowadzała się do dokonania prawidłowej kwalifikacji umów zawartych pomiędzy (...) S.A. a zainteresowanym W. G. w okresach objętych zaskarżonymi decyzjami. Znamionym pozostaje, iż obowiązki zainteresowanego sprowadzały się do wykonania powtarzalnych czynności- malowania, remontowania, prac naprawczych i bieżących napraw urządzeń i instalacji zakładu.

Zgodnie z treścią art 6 ust. 1 pkt 4 ustawy z dnia 13 października 1998 roku o systemie ubezpieczeń społecznych (t.j.: Dz. U. z 2009 r. Nr 205, poz. 1585 ze zm.) obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym podlegają osoby fizyczne, które na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej są osobami wykonującymi pracę na podstawie umowy agencyjnej lub umowy zlecenia albo innej umowy o świadczenie usług do której zgodnie z kodeksem cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia, zwanymi dalej zleceniobiorcami. Na podstawie przepisu art. 12. ust. 1 i ust. 3 ustawy ubezpieczeniowi wypadkowemu podlegają osoby podlegające ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym z wyjątkiem osób wykonujących pracę na podstawie umowy zlecenia, które wykonują prace poza siedzibą lub miejscem prowadzenia działalności zleceniodawcy. Art. 13 pkt 2 ustawy stanowi, iż obowiązek ubezpieczeń zleceniobiorcy istnieje od dnia oznaczonego w umowie jako dzień rozpoczęcia jej wykonywania do dnia rozwiązania lub wygaśnięcia umowy. W myśl art. 18 ust. 3 cytowanej ustawy podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe zleceniobiorców ustala się, jeżeli w umowie agencyjnej lub umowie zlecenia albo innej umowie o świadczenie usług, do której zgodnie z Kodeksem cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia, określono odpłatność za jej wykonanie kwotowo, w kwotowej stawce godzinowej lub akordowej albo prowizyjnie. Zgodnie z art. 20 ust. 1 podstawą wymiaru składek na ubezpieczenie wypadkowe stanowi podstawa wymiaru składek na ubezpieczenie emerytalne i rentowe. W myśl art. 36 ust. 1, 2 i 4 każda osoba objęta obowiązkowo ubezpieczeniami emerytalnymi i rentowymi podlega zgłoszeniu do ubezpieczeń społecznych. Obowiązek zgłoszenia do ubezpieczeń społecznych osób określonych w art. 6 ust. 1 pkt 1-4 należy do płatnika składek. Zgłoszeń, o których mowa w ust. 2 i 3, dokonuje się w terminie 7 dni od daty powstania obowiązku ubezpieczenia, z zastrzeżeniem ust. 4a,5, 5a i 9a. Zgodnie z art. 41 ust. 1 płatnik składek przekazuje do Zakładu imienne raporty miesięczne, po upływie każdego miesiąca kalendarzowego, w terminie ustalonym dla rozliczania składek.

Stosownie do treści art. 627 k.c., przez umowę o dzieło przyjmujący zamówienie zobowiązuje się do wykonania oznaczonego dzieła a zamawiający do zapłaty wynagrodzenia. Przedmiotem umowy jest zatem zobowiązanie do wykonania określonego dzieła, które może mieć charakter materialny jak i niematerialny, zaś sama umowa jest umową rezultatu. Z kolei zgodnie z treścią przepisu art. 734 § 1 k.c, przez umowę zlecenia przyjmujący zlecenie zobowiązuje się do dokonania określonej czynności prawnej dla dającego zlecenie, przy czym do umowy o świadczenie usług stosuje się odpowiednio przepisy dotyczące zlecenia (art. 750 k.c.). Przedmiotem tej umowy jest dokonanie określonej czynności faktycznej, która nie musi prowadzić do osiągnięcia indywidualnie oznaczonego rezultatu. Umowa o świadczenie usług to umowa starannego działania, podczas gdy umowa o dzieło jest umową rezultatu. Przedmiotem umowy o dzieło jest zatem osiągnięcie z góry oznaczonego wyniku, podczas, gdy przedmiotem umowy o świadczenie usług jest jedynie staranne dążenie do osiągnięcia rezultatu, ale jego osiągnięcie nie należy do treści zobowiązania.

Odróżnienie umowy o dzieło od umów pokrewnych, zwłaszcza o świadczenie usług innego rodzaju, budzi nieraz w praktyce trudności. Umowa o dzieło różni się od umowy o świadczenie usług brakiem stosunku zależności między stronami i koniecznością osiągnięcia oznaczonego rezultatu ludzkiej pracy w szerokim tego słowa znaczeniu, gdy w drugim rodzaju umów decydujący nie jest rezultat, lecz wykonywanie pracy jako takiej. Wprawdzie zamawiający może udzielać wskazówek, co do tego, jak dzieło ma być wykonywane, pracownik, w odróżnieniu od przyjmującego zamówienie, nie ponosi jednak odpowiedzialności kontraktowej, gdy świadczona przez niego praca nie spełnia oczekiwań pracodawcy. Natomiast przyjmującego zamówienie obciąża odpowiedzialność za nieosiągnięcie określonego rezultatu. Prowadzi to do innego rozkładu ryzyka co do wykonania i jakości usługi. Umowa o dzieło różni się od umowy zlecenia tym, że zawsze musi być uwieńczona konkretnym i sprawdzalnym rezultatem. Mniejsze

znaczenie ma tu obowiązek osobistego wykonania dzieła przez przyjmującego zamówienie, byle rezultat końcowy był osiągnięty. W umowie zlecenia nie akcentuje się owego rezultatu jako koniecznego, ze względu natomiast na moment osobistego zaufania między kontrahentami, obowiązek osobistego świadczenia przez dłużnika staje się tu regułą. Zlecenie w takim ujęciu odnosi się zresztą jedynie do dokonania określonej czynności prawnej.

W ocenie Sądu Okręgowego czynności będące przedmiotem umów zawartych przez odwołującą spółkę z zainteresowanym nie były czynnościami przynoszącymi konkretny materialny rezultat, możliwy do obiektywnej weryfikacji, albowiem jak wynika ze zgromadzonego przez Sąd materiału dowodowego, nie istniała możliwość poddania kontroli efektów pracy zainteresowanego pod kątem osiągnięcia konkretnego, zindywidualizowanego rezultatu. Z materiału dowodowego nie wynika zresztą, aby wykonywana praca poddawana była przez zamawiającą weryfikacji opartej na szczegółowym i precyzyjnym zbadaniu efektów wykonania powierzonego zainteresowanemu „dzieła”. Nadto brak jest jakichkolwiek oświadczeń Spółki w zakresie stwierdzenia, czy „dzieło” przyjmuje, czy też żąda określonych poprawek. Z materiału dowodowego nie wynika także, czy takie oświadczenia - przyjmujące efekt wykonanego przez zainteresowaną „dzieła” - w ogóle były kiedykolwiek składane. Strony nie przedstawiły żadnych wiarygodnych dowodów na wykonanie dzieła a jak wynika z treści przepisów art. 627-646 k.c., skoro umowa o dzieło jest umową rezultatu, to wykonawca dzieła winien mieć możliwość przedstawienia finalnego efektu swojej pracy i za tę pracę - po uprzednim zweryfikowaniu przez przyjmującego jej rezultatu - winien ponosić osobiście odpowiedzialność.

Charakter czynności zainteresowanego, brak odbioru partii wykonanych elementów przez zamawiającego „dzieła” i niesporządzanie protokołów odbioru dzieł świadczą o tym że zawieranie z zainteresowanym umów nazwanych umowami o dzieło miało na celu jedynie uniknięcie obowiązku opłacania składek na ubezpieczenie społeczne.

Na koniec wskazać trzeba na orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 25 lipca 2012 r. (II UK 70/12, LEX nr 1318380), gdzie stwierdzono, że wykonanie określonej czynności (szeregu powtarzających się czynności), bez względu na to, jaki rezultat czynność ta przyniesie, jest cechą charakterystyczną tak dla umów zlecenia (gdzie chodzi o czynności prawne - art. 734 § 1 k.c.), jak i dla umów o świadczenie usług nieuregulowanych innymi przepisami (gdzie chodzi o czynności faktyczne - art. 750 k.c.). W odróżnieniu od umowy o dzieło, przyjmujący zamówienie w umowie zlecenia (umowie o świadczenie usług) nie bierze więc na siebie ryzyka pomyślnego wyniku spełnianej, czynności. Jego odpowiedzialność za właściwe wykonanie umowy oparta jest na zasadzie starannego działania (art. 355 § 1 k.c.), podczas gdy odpowiedzialność strony przyjmującej zamówienie w umowie o dzieło niewątpliwie jest odpowiedzialnością za rezultat.

W ocenie Sądu Okręgowego, umów zawartych pomiędzy odwołującą się Spółką, a W. G. nie można uznać za umowy o dzieło, pomimo takiego ich określenia. Przeprowadzone postępowanie dowodowe wykazało, iż rzeczywistą wolą stron nie było zawarcie umów o dzieło. Były to zatem umowy starannego działania, mające charakter umowy o świadczenie usług, do których stosuje się odpowiednio przepisy dotyczące umowy zlecenia (art. 750 k.c.), bowiem, zdaniem Sądu Okręgowego, w analizowanym stanie faktycznym przeważają cechy charakterystyczne dla umowy o świadczenie usług (umowy starannego działania), do której stosuje się odpowiednio przepisy o zleceniu zgodnie z art. 750 k.c. (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 05.12.2000r, I PKW 127/00, OSNP 2002/15/356).

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy na podstawie art.477¹ k.p.c. odwołanie oddalił a na podstawie art. 98 k.p.c. oraz § 2 punkt 3 w związku z § 15 punkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22.10.2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych orzekł o kosztach zastępstwa prawnego, uznając, że przyjęta stawka kosztów odpowiada nakładowi pracy pełnomocnika pozwanego w niniejszej sprawie.

SSO Ewa Milczarek